

„Futuræ”

Uśmiechając się do telefonu,
kochając to co nowe,
poprawiając błędy natury,
modyfikując nasze geny,
jesteśmy wznoszeni.
A potem spadamy.
Czym się staniemy?

Junior, Węgorz

„Pragnienia nieoczywiste”

Pragnę dorosnąć,
dostać pozwolenie na miłość.
Tak symboliczny jak granica dojrzałości,
bon na przyszłość.
Mieć wszystko na wieczność,
i chwilę na uśmiech,
delikatną liryczność,
zabierającą oddech.

Junior, Węgorz

„Zbrodnia doskonała”

Chciałabym rozrywać gardła tak,
jak rozrywa się delikatne kartki papieru.

Bez konsekwencji,
z przyjemnym szelestem.

By skapywał z nich czerwony tusz,
Barwiąc palce, które dokonały zbrodni.

Bez konsekwencji,
z miłą satysfakcją potęgi,
nad życiem i śmiercią,
którymi włada tylko Bóg.

Bez konsekwencji,
że zostanie się oskarżonym i ukaranym.

Gdyż rozdarłam tylko nic nieznaczący papier.

I jestem niewinna.

I żyję dalej.

Bez konsekwencji.

Junior, Węgorz